

Zagrozenie owsica

INFORMACJA

Drodzy Rodzice, otrzymaliśmy zgłoszenie od rodzica wychowanka naszego przedszkola o zdiagnozowanej u niego owsicy. Zgodnie z obowiązującymi zasadami informujemy Państwa o zaistniałym fakcie i jednocześnie prosimy o podjęcie następujących działań:

- obserwacja własnych dzieci;
- w przypadku niepokojących objawów (opisane poniżej), przebadanie dziecka pod kątem występowania pasożytów;
- podjęcie leczenia dziecka i całej rodziny;
- zadbanie o higienę stosowną do występowania zakażenia.

Bardzo prosimy o sumienne podejście do problemu, bardzo nam zależy i Państwu na pewno też, aby zjawisko jak najszybciej wyeliminować.

KILKA INFORMACJI O PROFILAKTYCE I LECZENIU OWSICY

Owsiki rozprzestrzeniają się najłatwiej w okresie jesienno - zimowym, ponieważ suche i gorące powietrze naszych nagranych kaloryferami mieszkań sprzyja samozakażeniom. Owsiki często przynoszone są z przedszkola/szkoły. Wystarczy, gdy w placówce kilkoro dzieci ma owsiki, aby je wkrótce miały wszystkie. Dlatego, gdy się ten fakt stwierdzi, trzeba podjąć odrobaczenie, które przy istniejących obecnie środkach farmakologicznych nie jest ani trudne, ani szkodliwe, tyle że je trzeba przeprowadzić gruntownie.

Oznacza to, że należy odrobaczyć wszystkie dzieci i cały personel. Muszą się też temu poddać rodziny dzieci i rodziny personelu, a także zwierzęta domowe. Po odrobaczeniu wszyscy muszą się starannie wykapać, zmienić bieliznę osobistą i pościelową, a mieszkanie trzeba posprzątać i wywietrzyć. Sama możesz dość łatwo zaobserwować, że z dzieckiem jest „coś nie tak”. Jeżeli często narzeka, że bardzo swędzi go pupa, jest wyraźnie rozdrażniony, ma słabszy apetyt, podkrążone oczy, a do tego zdarzy mu się zsiusiać w nocy do łóżka (choć od dawna już tego nie robił), to właśnie ma typowe objawy zakażenia owsikami! Oprócz takich dolegliwości mogą pojawić się również trudności z koncentracją oraz bóle brzucha.

Z rączek do buzi

Do zakażenia dochodzi po zjedzeniu jaj owsików (mogą być np. na ręcznikach lub nieumytych owocach). W jelicie wylęgają się z nich kolejne pasożyty. Samica wędruje w nocy w okolice odbytu i tam składa jajeczka. To powoduje nieprzyjemne swędzenie. Dziecko przez sen drapie się po pupie i roznosi jajeczka na pościel i inne otaczające przedmioty. Jaja „lądują” też za paznokciami, a stąd często wędrują do buzi. I tak dziecko zakaża się ponownie. Poza organizmem człowieka jaja owsików mogą przetrwać nawet kilka tygodni. A że unoszą się w powietrzu razem z kurzem, mogą osiąść w różnych miejscach w mieszkaniu. Nic więc dziwnego, że łatwo je „złapać”. Dlatego często choruje cała rodzina zarażonego dziecka i jego koledzy z przedszkola/szkoły.

Proste badania

Jeśli zauważysz u dziecka objawy, które mogą świadczyć o owsicy (bo tak właśnie nazywa się zarażenie owsikami), najlepiej od razu zgłosić się do lekarza. Stare babcine sposoby, jak picie soku z kiszonych ogórków, jedzenie kiszonej kapusty, suszonych śliwek czy pestek dyni lepiej potraktować z przymrużeniem oka. Nie zaszkodzą, ale wątpliwe, żeby pomogły. A wszystkie skuteczne leki są dostępne tylko na receptę. Żeby upewnić się, czy dziecko ma owsiki, lekarz zwykle zleca badanie kału na pasożyty. Najlepiej oddać do laboratorium 3 próbki kupki z różnych dni. (Może się zdarzyć, że badanie niczego nie wykaże, chociaż dziecko ma te pasożyty.) W niektórych aptekach i laboratoriach można też kupić pałeczkę z celofanem i przylepić ją przy odbyciu malca rano, zanim wstanie. Jaja owsików przykleją się do folii.

I już po kłopotcie!

Niektórzy lekarze decydują się na leczenie bez badań (lub mimo ich negatywnego wyniku). A to dlatego, że najważniejsze są objawy. Jeśli malec ma dolegliwości, które świadczą o owsicy, lepiej dać mu lek. Zwykle podaje się 1 dawkę preparatu w zawieszynie (pyrantelum). Działa on tylko na dorosłe owsiki, więc kurację trzeba powtórzyć za 2, a czasem i za 4 tygodnie (by pozbyć się owsików, które przy pierwszej dawce były jajami). Lepiej nie zapominać o powtórzeniu kuracji, bo może dojść do nawrotu choroby. Lek powinni zażyć wszyscy domownicy. Trzeba też powiedzieć o owsicy w przedszkolu, aby inne dzieci dostały leki.

Czy dziecko może zarazić się owsikami od psa?

Zwierzęta nie mają owsików, ale na ich sierści może być kurz, a w nim jaja tych pasożytów. Warto więc dopilnować, żeby po zabawie ze zwierzakiem dziecko zawsze umyło ręczki. Ta prosta czynność najlepiej zapobiega zarażeniu owsikami. Dlatego jest wskazana również przed jedzeniem, po wyjściu z toalety i po powrocie ze spaceru.

DOBRE RADY

Aby skutecznie pozbyć się owsików, warto w czasie kuracji:

- obciąć dzieciom paznokcie
- dopilnować, żeby nie oblizywały palców, nie trzymały ich w buzi, ani nie obgryzały paznokci
- codziennie zmieniać bieliznę, piżamkę, a także ręcznik
- zadbać o dietę pobudzającą jelita do pracy (wypróżnienia pomogą pozbyć się pasożytów),
- bieliznę, pościel, ręczniki oraz piżamę wyprać w temperaturze 95°C, a inne rzeczy wyprasować gorącym żelazkiem
- na noc zakładać dziecku obcisłe majteczki, by utrudnić mu drapanie ;
- zetrzeć kurze
- umyć zabawki wodą z mydłem (lub polać wrzątkiem albo wyprać)
- powtórzyć całą akcję sprzątania domu w trakcie następnej kuracji.

Niespokojny sen może być jednym z objawów zakażenia tymi pasożytami.